tygodnikprzeglad.pl

Przegląd

Nr 45 (1400)
2-8.11.2026
Cena 10,90 zł
(w tym 8% VAT)

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz
Bez talentu do ludzi i do polityki

Lula
wraca do gry

Październik 1956
w dziennikach Marii Dąbrowskiej

Ile hałd zostało
na Śląsku?



Krętactwa posła Wiplera

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299


W ROLACH GŁÓWNYCH
ALBA ROHRWACHER
ELIO GERMANO
trzy pożegnania
REŻYSERIA
ISABEL COIXET
(„KSIĘGARNIA Z MARZENIAMI", „ŻYCIE UKRYTE W SŁOWACH")
Kreatywna Europa MEDIA
AURORA
W KINACH OD 6 LISTOPADA



Jerzy Domański

MÓJ PRZEGLĄD

Co robił Nawrocki w Grand Hotelu?

Bywa tak, że nieostrożny krok uruchamia lawinę, której nic już nie zatrzyma. Czy Karol Nawrocki, żądając od Onetu przeprosin za naruszenie czci i godności, taką lawinę wywołał? Czy będzie nią toczący się od września przed Sądem Okręgowym w Warszawie proces cywilny o ochronę dóbr osobistych za opublikowany w Onecie artykuł z maja 2025 r. „Karol Nawrocki i tajemnice Grand Hotelu" autorstwa Andrzeja Stankiewicza i Jacka Harłukowicza?

Z jakichś tajemniczych powodów Nawrocki nie skorzystał w czasie kampanii wyborczej z przysługującego mu prawa do sprostowania w trybie wyborczym. Do sądu poszedł dopiero po wyborach. Wyraźnie nie doceniał skali oporu społecznego wokół jego prezydentury. Grand Hotel słynął z usług prostytutek. Wiedza o tym była w Trójmieście powszechna. Wiedziały o nich policja i służby. A czy bez ich wiedzy ktoś mógł się tam zatrudnić? To kolejny wątek do wyjaśnienia. Bo w ekipie Grand Hotelu roiło się od agentury. Są więc kwity i zeznania. Świadków tych przestępczych praktyk nie brakowało. Dziennikarze różnych mediów słyszeli od nich tyle historii obyczajowych, wręcz kryminalnych, że mogliby napisać grubą książkę.

Dziennikarze Onetu nie poszli na skróty. Tekst oparli na relacjach ludzi gotowych swoje słowa powtórzyć przed sądem. Pod przysięgą. Postawa i wiarygodność tych świadków potwierdzają, że Stankiewicz i Harłukowicz, pisząc artykuł, dopełnili wymogów staranności. Jak przy ich pracy oceniać wyczyny ludzi „Gazety Polskiej" i Telewizji Republika? Do czego ci są zdolni, pokazali, atakując świadków. Skandalem jest zachowanie służb, które pozwalają na takie bezprawie i zastraszanie ludzi. W ocenie wytoczonego przez Nawrockiego procesu znowu mamy podział na dwa przeciwstawne obozy. Osądy są skrajnie różne. Dla zdeklarowanych fanów prezydenta zarzuty stręczycielstwa i udziału w mordobiciu niczego mu nie ujmują. Po drugiej stronie są ci, którzy uważają, że Nawrocki nie ma żadnych kwalifikacji do sprawowania urzędu, a na dodatek wyborów nie wygrał, bo mimo licznych fałszerstw nie policzono powtórnie głosów.

Do czasu procesu sądowego po Polsce krążyły oczywiście różne opowieści o tym, co Nawrocki robił w Grand Hotelu. Teraz, gdy wszystko odżyło, po tym jak sąd wbrew stronie prezydenckiej odtajnił obrady, nic już nie będzie takie jak wcześniej. Na to nakłada się megalomania Nawrockiego, który chciał złożyć zeznania na piśmie. Nie ma żadnego powodu, by 18 stycznia 2027 r. nie stawił się osobiście na rozprawie. Prawo jest przecież jednakowe dla wszystkich. A człowiek, który buduje swój image twardziela, nie może się lękać sędzi Aleksandry Orzechowskiej.

Polacy o centrowych poglądach głosujący na Nawrockiego mają duży problem. Są tu języczkiem u wagi. I nie sądzę, by stanęli po stronie kogoś z takimi zarzutami. Zobaczymy, czy uruchomiona przez Nawrockiego lawina nabierze rozpędu i mocy.

BĄKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

8 **Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz pokochała politykę. Ale bez wzajemności**
W karierze zgrzyt za zgrzytem

11 **Ile hałd pozostało na Górnym Śląsku?**
Ukryte niebezpieczne odpady

14 **Krętactwa posła Wiplera**
Lobbysta kiboli i Zondacrypto

18 **Co dziecko robi w sieci i z kim rozmawia**
To nie gry są wszystkiemu winne

22 **Ognisko wciąż się pali**
Harcerstwo nadal przyciąga młodzież

25 **Indie sprzedają, a Polska się przygląda**
Potrzebujemy odważnych polskich inwestorów

ZAGRANICA

29 **Jesienny kryzys trumpizmu**
Korespondencja z USA

34 **Brazylia: powrót z zaświatów**
A jednak Lula!

38 **Neapol na polskich tablicach**
Korespondencja z Włoch

39 **Polskie tablice, włoski problem**
– rozmowa z Nico Falkiem

41 **Świt Jemenu czy zmierzch dla wszystkich?**
Walki uderzają w dostawy ropy

HISTORIA

44 **Październik 1956 w dziennikach Marii Dąbrowskiej**
Relacje, pogłoski, atmosfera

KULTURA

48 **W książce radzę sobie ze wszystkim**
– rozmowa z Magdaleną Parys

52 **Qulturalia**

66 **Nie patrz**
Malarstwo Aleksandry Drab

SPORT

54 **Obywatel Kane**
Złota Piłka wreszcie dla Anglika

ZWIERZĘTA

56 **Jedz jak goryl**
A dlaczego nie jak pies?

OBSERWACJE

60 **Kasztanowy majestat**
W Grecji to więcej niż przekąska

FELIETONY I KOMENTARZE

3 **Jerzy Domański**
Co robił Nawrocki w Grand Hotelu?

33 **Jan Widacki**
Zapomniane groby

37 **Roman Kurkiewicz**
Serbia, Lula – hurra?

53 **Tomasz Jastrun**
Bunt

59 **Wojciech Kuczok**
Czyny haniebne



34
ZAGRANICA

BRAZYLIA: POWRÓT Z ZAŚWIATÓW
A jednak Lula!



48
KULTURA

W KSIĄŻCE RADZĘ SOBIE ZE WSZYSTKIM
– rozmowa z Magdaleną Parys



56
ZWIERZĘTA

JEDZ JAK GORYL
A dlaczego nie jak pies?



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. MAREK KUDELSKI SUPEREXPRESS/EAST NEWS

Czy sądy mamy nienawistne?

Okazuje się, że sędziowie zapragnęli być arbitrami sprawiedliwości dziejowej. Przykładem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 czerwca 2022 r. W warstwie faktograficznej sąd w pełni zaakceptował i uznał za bezsporne ustalenia sądu pierwszej instancji, z których wprost wynikało, że ubezpieczony w okresie uznanym za służbę na rzecz państwa totalitarnego zajmował się wyłącznie zwalczaniem ciężkiej, pospolitej przestępczości kryminalnej i gospodarczej, nigdy nie inwigilował opozycji, związków zawodowych ani duchowieństwa, a po 1990 r. był wybitnym, wielokrotnie nagradzanym oficerem CBŚ KGP, odznaczonym przez prezydenta RP Krzyżem Zasługi. Na podstawie tych ustaleń sąd pierwszej instancji przywrócił świadczenie w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Mimo to w warstwie wniosków prawnych Sąd Apelacyjny w Szczecinie uznał te fakty za „prawnie obojętne" i przypisał ubezpieczonemu udział w „niegodziwym aparacie przemocy politycznej i represji". Porażające jest, że sąd apelacyjny, zamiast badać zgromadzone w aktach sprawy dokumenty osobowe i materialne, wprost wpisał do uzasadnienia wyroku definicje historyczno-ustrojowe skopiowane z Wikipedii na okoliczność tego, czym zajmowała się en bloc formacja, w której ubezpieczony pełnił służbę przez dwa lata, w końcówce PRL. (...)

Sądy powszechne, zamiast masowo stosować bezwzględny nakaz ustawowy i uchylać rażąco wadliwe, pozbawione substratu faktycznego decyzje organów emerytalnych na pierwszej rozprawie, de facto przejęły rolę tych organów. Wszczynanie przez sędziów z urzędu wieloletnich kwerend w archiwach IPN nie stanowi działalności orzeczniczej (wymiaru sprawiedliwości), lecz jest bezprawnym przejmowaniem materialno-technicznych funkcji administracji publicznej. Sytuacja, w której sędzia cywilny samodzielnie poszukuje, zamawia i konstruuje od zera materiał dowodowy w celu następczej „reanimacji" pustej merytorycznie decyzji organu emerytalno-rentowego, jest tożsama z sytuacją, w której sędzia karny udawałby się do domu podejrzanego w celu przeprowadzenia przeszukania. W Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie próg ten został przekroczony. Sąd zmienił korzystne dla emerytowanych funkcjonariuszy wyroki sądu pierwszej instancji na podstawie publikacji w internecie.

Ireneusz Wojewoda, młodszy inspektor Policji w stanie spoczynku

Czy Europa wie, jak ułożyć relacje z Rosją?

Wyważona, pozbawiona zbędnych emocji opinia, nawiązująca do nurtu polityki realnej. Szkoda, że tak rzadko prezentowany sposób argumentacji nie może w Polsce przebić się przez gęstą atmosferę wojennej psychozy i jazgotu polityków oraz wspierających ich dziennikarzy.



Michał Błaszczak

•

A może, szanowni komentatorzy, zostawilibyście decyzje dotyczące przyszłości Ukrainy Ukraińcom? Trzy czwarte Ukraińców chce dyplomatycznego rozwiązania tego konfliktu. Ponad 70% akceptuje neutralność (rezygnację z członkostwa w NATO) w zamian za wycofanie się Rosji z Ukrainy. Większość jest gotowa rozważyć trwałe zawieszenie broni na obecnych liniach frontu. Wypowiedzi typu „nie możemy zaakceptować X" wygłaszane ponad głowami obywateli Ukrainy, jakby „nasza strona" miała mieć z definicji głos decydujący, a Ukraina tylko walczyć zgodnie z „naszymi" życzeniami, to szczyt arogancji. Dla wszystkich, którzy chcą pokazać Rosji, gdzie jej miejsce, jest jedno wyjście, by uniknąć bycia hipokrytą: na froncie każda para rąk jest na wagę złota, werbunek trwa, a Polska wprowadziła abolicję dla ochotników. Karabin do ręki i pomagajcie Ukrainie.

Grzegorz Staniak

Przepraszamy

W informacji o „Księdze pamiątkowej Jerzego Szmajdzińskiego" znalazł się przykry błąd. Księgę wydano dzięki determinacji Wiesława Weita, a nie Wiatra, jak napisaliśmy.

ZDJĘCIE TYGODNIA



Izraelski żołnierz i Palestyńczyk podczas protestu palestyńskich mieszkańców wysiedlanych z Hebronu na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu. 27 października 2026 r.

FOT. MUSSA QAWASMA/REUTERS/FORUM

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

37 mln 243 tys. mieszkańców liczyła Polska w końcu czerwca 2026 r. W ciągu pół roku ubyło 90 tys. osób. • Dzięki programowi in vitro do końca sierpnia urodziło się 17 474 dzieci, ale wyczerpują się środki i może ich zabraknąć dla ok. 8,6 tys. par. Ministerstwo Zdrowia przygotowuje program naprawczy uszczelniający system. • Amerykański Sąd w Nowym Meksyku wymierzył Mecie karę w wysokości 25 mld dol. za oszukiwanie użytkowników w kwestii prywatności. Sąd stwierdził, że Meta 43 mln razy naruszyła stanowe prawo ochrony konsumentów. • W listopadzie w Abu Zabi mają się odbyć rozmowy Rosja-Ukraina-USA. • 60% Polaków chce większej liczby dni handlowych i sklepów czynnych w większą liczbę niedziel. 27,5% popiera całkowite uwolnienie niedzielnego handlu (UCE Research i Shopfully Poland). • Mieszkańcy Częstochowy odwołali w referendum prezydenta miasta Krzysztofa Matyjaszczyka i radę miasta. Matyjaszczyk od ośmiu miesięcy nie mógł pełnić funkcji i wchodzić do urzędu z powodu zarzutów korupcyjnych, jakie postawiła mu prokuratura. • Spada zatrudnienie listonoszy w Poczcie Polskiej. Z 27 200 listonoszy w 2010 r. do niecałych 18 tys. w 2026 r. Choć ciągle prawie milion emerytów woli dostawać emeryturę od swojego listonosza. • Maja Mozga-Górecka otrzymała Nagrodę Conrada 2026 za esej „Figlarnie. Przestrzenie radykalnej prywatności" wydany przez wydawnictwo Karakter. • 840 mln zł ma kosztować 170-metrowy wieżowiec Roma Tower u zbiegu ulic Emilii Plater i Nowogrodzkiej w Warszawie. Stawiany na kościelnych gruntach budynek mieszkalny ma być gotowy w 2031 r. • W 2025 r. doszło w Polsce do 391,8 tys. kolizji drogowych i 20,9 tys. wypadków. • Po zakupie kolejnych 25,3 ton złota Narodowy Bank Polski posiada już 672 tony i 900 kg złota. • 400 tys. dzieci w Polsce w wieku 7-12 lat używa TikToka ponad dwie godziny dziennie. • Polska ma ok. 111 tys. km rzek i 350 tys. km rowów odwadniających.

PRZEBŁYSKI



Od coming outu do Kopenhagi

Gdy w sierpniu 2019 r. znany ksiądz Łukasz Kachnowicz podjął decyzję o coming oucie, było to głośne wydarzenie. Jej autor należał bowiem do grupy popularnych duchownych. Uznawany za eksperta od mediów społecznościowych był duszpasterzem akademickim na UMCS i wikariuszem w lubelskim kościele garnizonowym. Gdy Kachnowicz ogłosił, że nie chce dłużej „żyć w szafie" i ukrywać swojej tożsamości, był to koniec z rozdźwiękiem między linią Kościoła a jego życiem.

Ukarany suspensą przez abp. Stanisława Budzika miał zakaz wykonywania czynności kapłańskich i noszenia stroju duchownego. Poszedł więc własną drogą. Jest teologiem, publicystą i społecznikiem. Był przewodniczącym okręgu w partii Zieloni, współpracuje z Polską Siecią Ekonomii i z Lambdą. A we wrześniu 2026 r. wziął ślub ze swoim partnerem. W Kopenhadze.



711 w Kanale Zero

Jaki kanał, taki ekspert. Gdzie mógł trafić Czesław Michniewicz, czyli niesławny autor 711 telefonów do „Fryzjera", machera od ustawiania wyników meczów piłkarskich? Przygarnął go prawie prezydent Stanowski, czyli Kanał Zero. Michniewicz ma u niego program „Taka jest piłka". Mają w nim być szczere rozmowy i kulisy futbolu. My wiemy, czego tam nie będzie. Nie dowiemy się, jak Michniewicz bił rekord rozmów z „Fryzjerem". 711 to przecież imponujący wynik. Nie będzie też wątku afery premiowej w reprezentacji na mistrzostwach świata w Katarze. Ani tego, dlaczego po trzech miesiącach pogonili Michniewicza z marokańskiego AS FAR Rabat.


SOBOTA-NIEDZIELA 24-25 PAŹDZIERNIKA 2026 WWW.FAKT.PL

Fakt

GAZETA CODZIENNA

Zapytaliśmy wpływowego polityka PiS, czy wejdą w koalicję z Grzegorzem Braunem

Przeprosiny. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o., wydawca gazety „Fakt. Gazeta Codzienna" przeprasza Panią Monikę Miller za treść i formę opublikowanego materiału prasowego opatrzonego tytułem – Ojciec wybrał politykę, a syn sznur. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.

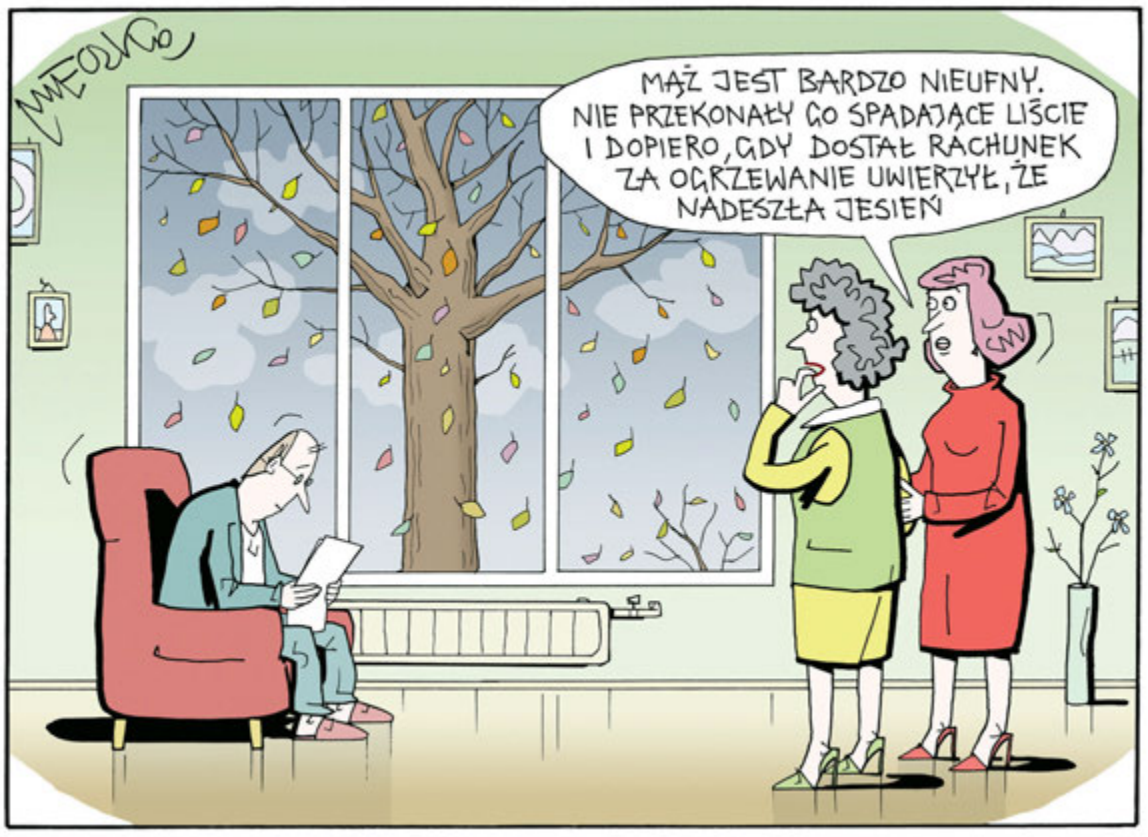
Przeprosiny. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o., wydawca gazety „Fakt. Gazeta Codzienna" przeprasza Panią Aleksandrę Miller za treść i formę opublikowanego materiału prasowego opatrzonego tytułem – Ojciec wybrał politykę, a syn sznur. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.

Przeprosiny. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o., wydawca gazety „Fakt. Gazeta Codzienna" przeprasza Pana Leszka Millera za treść i formę opublikowanego materiału prasowego opatrzonego tytułem – Ojciec wybrał politykę, a syn sznur. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.

Przeprosiny

Obrażają szybko. Brzytwa tnie błyskawicznie. Ringier Axel Springer Polska, wydawca gazety „Fakt", nie ma z tym oporu. Z przeprosinami idzie mu za to wolniej niż żółwiowi. Leszek Miller z rodziną musieli na przeprosiny „Faktu" za haniebny tekst czekać 8 lat i 54 dni. W Niemczech na takie zachowanie gazeta by sobie nie pozwoliła.

FOT. FACEBOOK, YOUTUBE, ARCHIWUM



Z GALERII ANDRZEJA MLECZKI

mleczko.pl

sklep.mleczko.pl

PYTANIE TYGODNIA

Czy do szkół powinno wrócić przysposobienie obronne?

GEN. PROF. BOGUSŁAW PACEK,
ekspert ds. bezpieczeństwa, dyrektor Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

Realia bezpieczeństwa w naszej części Europy diametralnie się zmieniły – wojna za granicą i ataki hybrydowe zmuszają do rzetelnego przeszkolenia młodzieży. Choć edukacja dla bezpieczeństwa sprawdzała się w czasie pokoju, dziś to za mało. Potrzebujemy nowoczesnego przygotowania wojskowego dla wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych. Nie chodzi przy tym o powrót do dawnego przysposobienia obronnego i przekazywania przez cywilnych nauczycieli suchej teorii. Młodzi ludzie muszą zdobyć twarde umiejętności: radzenia sobie w kryzysie, zaawansowanej pierwszej pomocy, strzelania i ochrony przed skażeniami. Kluczowe jest, aby uczyli ich praktycy. Mamy dziesiątki tysięcy rezerwistów, dlatego należy zmodyfikować przepisy wymagające od instruktorów przygotowania pedagogicznego, by wojskowi mogli bezpośrednio szkolić w szkołach.

DR HAB. PROF. UR MACIEJ MILCZANOWSKI,
ekspert ds. bezpieczeństwa, Uniwersytet Rzeszowski

Przysposobienie obronne powinno wrócić, bo państwo musi przygotowywać obywateli na wszelkie kryzysy, nie tylko na wojnę. Potrzebujemy konkretnych działań: powrotu próbnych alarmów oraz ćwiczeń ewakuacji, które skutecznie budują świadomość sytuacyjną. Taka wiedza zamienia paraliżujący strach w sprawcze zachowanie. Nie chodzi o powrót do programu sprzed 30 lat – nowoczesny przedmiot musi obejmować cyberzagrożenia oraz obsługę i podstawy budowy dronów, z udziałem instruktorów ze stowarzyszeń proobronnych i zajęciami w jednostkach wojskowych. Wzorem Finlandii czy Szwajcarii potrzebujemy też prawdziwych schronów. Choć są w tym elementy militaryzacji, to celem jest budowa odpornego społeczeństwa obywatelskiego. Niestety, politycy boją się reakcji wyborców i zamiast wdrażać to, co naprawdę konieczne, podejmują tylko decyzje bezpieczne dla swoich sondaży.

PAWEŁ MROZEK,
założyciel Akcji Uczniowskiej

Dzisiejsza edukacja dla bezpieczeństwa to fikcja – zbyt często przypomina wolną godzinę wychowawczą lub dodatkowy WF. W efekcie młodzi ludzie nie potrafią zareagować w sytuacji realnego zagrożenia życia i zdrowia, co w obecnej rzeczywistości jest prostą drogą do tragedii. Nie potrzebujemy jednak powrotu do archaicznego przysposobienia obronnego, to musi być gruntowna i nowoczesna reforma EdB oparta na twardej praktyce oraz reagowaniu kryzysowym. Kluczowym, ale całkowicie ignorowanym przez szkołę obszarem jest zdrowie psychiczne. Odporność psychiczna to fundament bezpieczeństwa narodowego – przerażony obywatel nie obroni się samymi wyuczonymi regułkami. Pokazała to panika po ostatnich atakach w placówkach oświatowych: uczniowie i nauczyciele bali się, bo nikt ich nie przygotował na realne zagrożenie.

Rozmawiał Maciej Belowski